

8688

Bibl. Jac

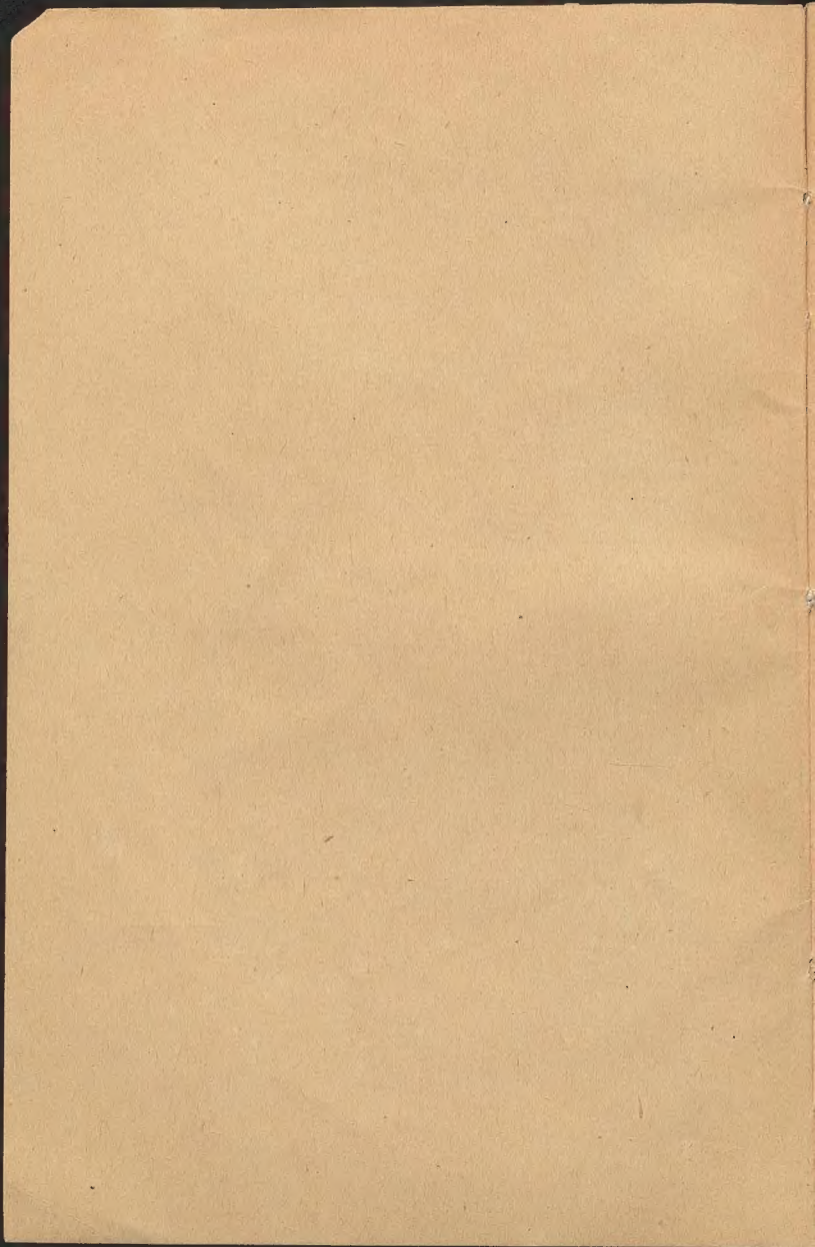
1

Zantek z Bugajów

[Kucharski Antoni]

Na fujarce wierzbowej.
sterzypcach jaworowych.
wiersze pięśni.
z chłopskiej piersi.

4929.



Władysławowi Orkanowi. 2

Nie aneć cię, świat wielkomieśzanin
Ni ten drugi, jasnie wielkomieśzanin,
Ino ten lud, skalnopodhalanin,
Przyjemny ci, ucieszny i drogi.

Smutki, limby, cierno-kwiećne góry...

Nad Podhalem, zdrowe nieb lawury.

I te echa gromów z czarnej chmury...

Gromy, urwy, wzłoki i góry,

Hlej te góry! podniebieśskie progi...

Z których bliżej, Bogu, lud ubogi.

Ino w chacie, Podhala ci miło,

Aby ci się, w każdej nocy śniło,

gale, drze, drzewiej "na Podhalu było...

Gardowracie i jurne orkany,

Zwieleż żywych odwieczne ekwany...

Szczescie ci Boże! w Podhalaninckiej chacie,

Z onych zwieleż, zdrowie płynie dla cię,

Sto lat jeszcze, zanim zmówią paciera,

~~Głęboko~~ ^{głęboko} smutne Podhalany,

Bratrze, Bracie, Braciśku Kochany

Nasz....

Mój jubileusz.

3

Trzydzięci lat, w ten rok w lecie,
jakom uśrody gajek wioski,
Na z wierzbowej kory flectę,
Zaczęł sobie, grywać niosnki.

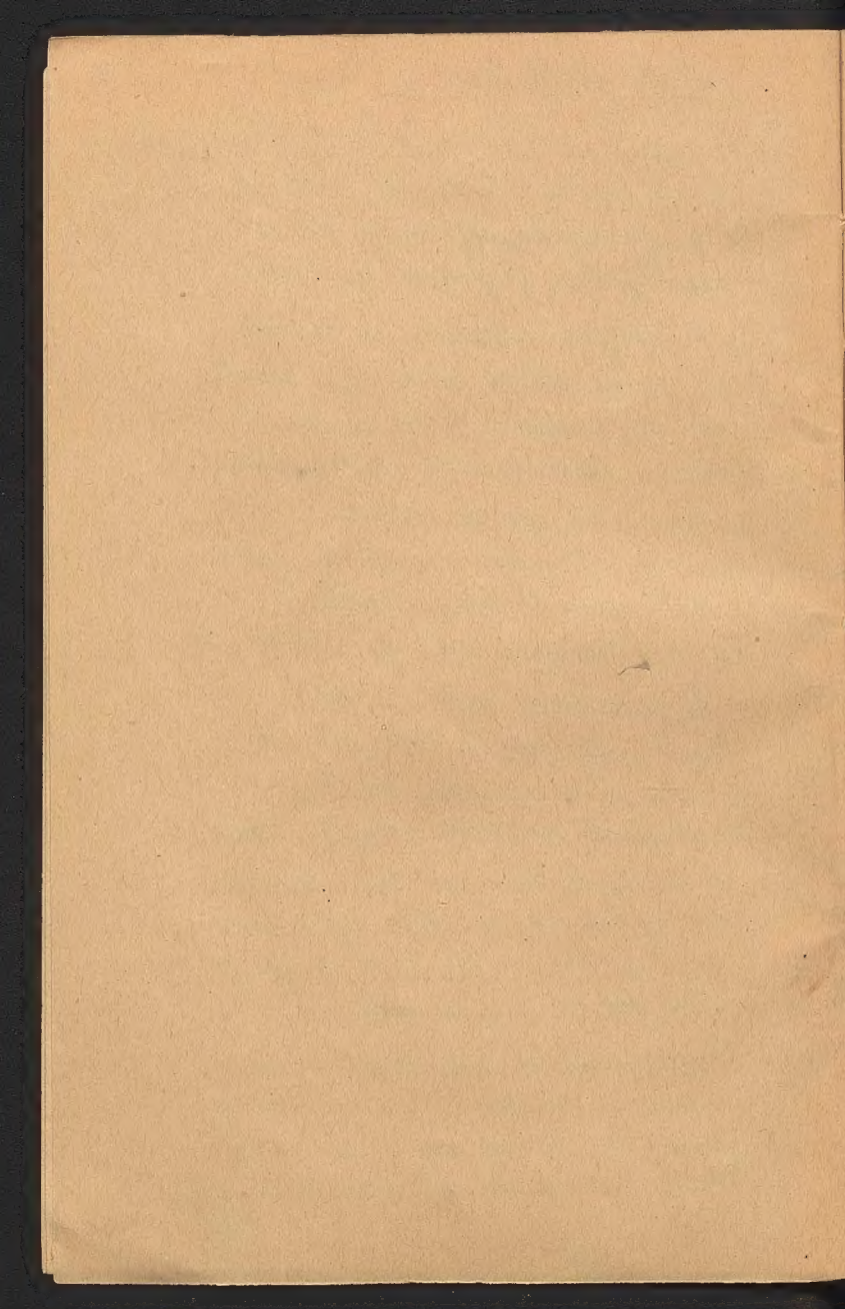
Na Bugaju, wieczór w maju,
Grażem siedząc w progu chaty,
Com wyteskuił, com wyrwał...
W sercu, duszy, mej skrzydlatej.

Majówemi wieczorami,
Grażem tekniuciem duszy całej;
Jaki tęsknowy serce rwały,
Po to szczęście za górami...

A to szczęście nie daleko-
Było, jak mi marzyło się,
Nie za siódmą górą rzeką,
Lub dal niosnek mych po wie...

W dnigiej wiosce, koło drogi,
Pod stromianą, otaczoną chatę,
Był mój szczęście i mój bóg,
Moje serce, duszo dla cię.

Raziem tylko spojrzeć jeden
Temu szczęściu w oczach wzy,
Jaki serdecznie miśtem biędo...
Paki nas księżda nie zjednoczył...

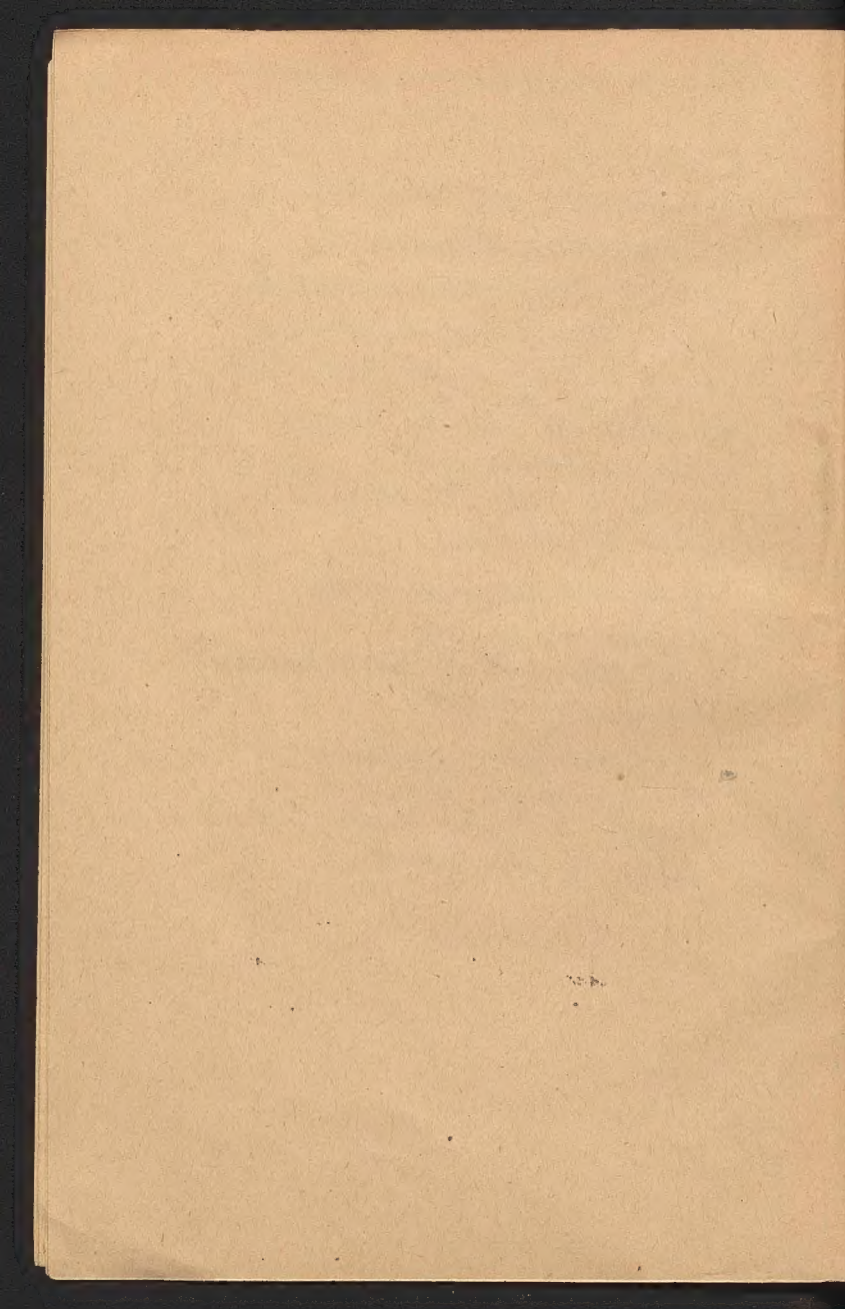


4
Póluj między rasną dróżką,
dla niósennki poleciały,
z mojem sercem jej serdusko,
Na zawsze jmi zeswatały.

Uroczaninem, i niósennką,
Życiem sobie z stiz wzeplatał
Idąc z moją Marydusienką
I po grudzie, i po kwiatkach.
Hej stómka, drutku szary,
W ten wiosenny czas,
Jubileusz nasz tak stary
Urci, echem las...

Hej fuparko, ma mirobowa,
Graj mi jeszcze graj,
Dłojcu tchnieniem, duna, surna,
W mój sprzysty kraj

Sknypeczki me jaurwowe,
Niechaj wasza piessi,
Wygza braciom murin z wioski
Lepszej doli mész...



Do słowika.

5

Chociażeś ty tak mały,
Skrzydełka masz szare,
To przebrnięły Twoe piosenki:
Wszelkie nieszczęścia swym ciałem.

Nie zaśpiwają, tak natchniony,
Słowikiem jako ty,
W klatce cukrem wykarminiony,
Mamroczek złoty...

Z wszystkich ptasząt, których miśnię,
Chcesz w gajach śpiewać,
Piosenkę, ciałem tak wzruszoną,
Tyś pierwszy artysta!

Z tobą w porze tej majowej
Głębie śpiewałem w leszczynie
Twój w gniazdku słowikowej,
Ja śpiewałem w ciemnym.

Dwa byliśmy kochankowie
Dobrani do nary...
Ja Magdalen - słowikowej
Ty mój drobny szary...



Do mej żony.

Chociaż nas żono, czas już stary,
Niech młodość przeszła nas rozmarzy;
Miejmy wochowanie takie w sobie,
Że gdy spoczniemy kiedyś w grobie
Wnieśliśmy ci nas świat pogrzebie,
Z serc nam wykwitną, na grób kwiatki.
Na moim młok, Twym brzości
Tę drogąś dla mnie, me dla Ciebie ...

Rodakom z Ameryki na myśli w łamaniu.

Jedziemy do Cich...

Jedziemy do Cich, no latach tuż tuż.
Ojczyznę drugą, ukochaną miłą.
Zobaczymy Twoje imię w kwiatach, boquetach,
Cóż się wolicie, Twoje, a zrobiła ...

Jedziemy do Cich, przez młoda głębią
Winię, festiwalu, ośrodku, ośrodku...
Włóczęgę, żyjemy, Twoje, Twoje, Twoje
Włóczęgę, nam za młodość, ośrodku, ośrodku...
Ale nam smutno, bez ojczyzny, Twoje.
Za ojców, matkę, młodych, młodych, młodych
Bo u nas, samost, polski, młody, młody
Zobaczymy, Twoje, Twoje, Twoje...

Przyjeżdżamy, po Ten, uscisł, brzości
By Cich, ojczyznę, do Ciebie, steskuje;
Wielu, młody, nas, a wielu, ośrodku.
Oglądać, młody, ośrodku, ośrodku...



Et gaudycie!

Et gaudycie - ta co chcecie,
Przy kochanej swej kobiecie.
Lato szczęście na tym świecie!

Gdy się serce rozmarzała,
Kauzgu smutno, i ucił słońce,
Bez kobiety's jest sierota.

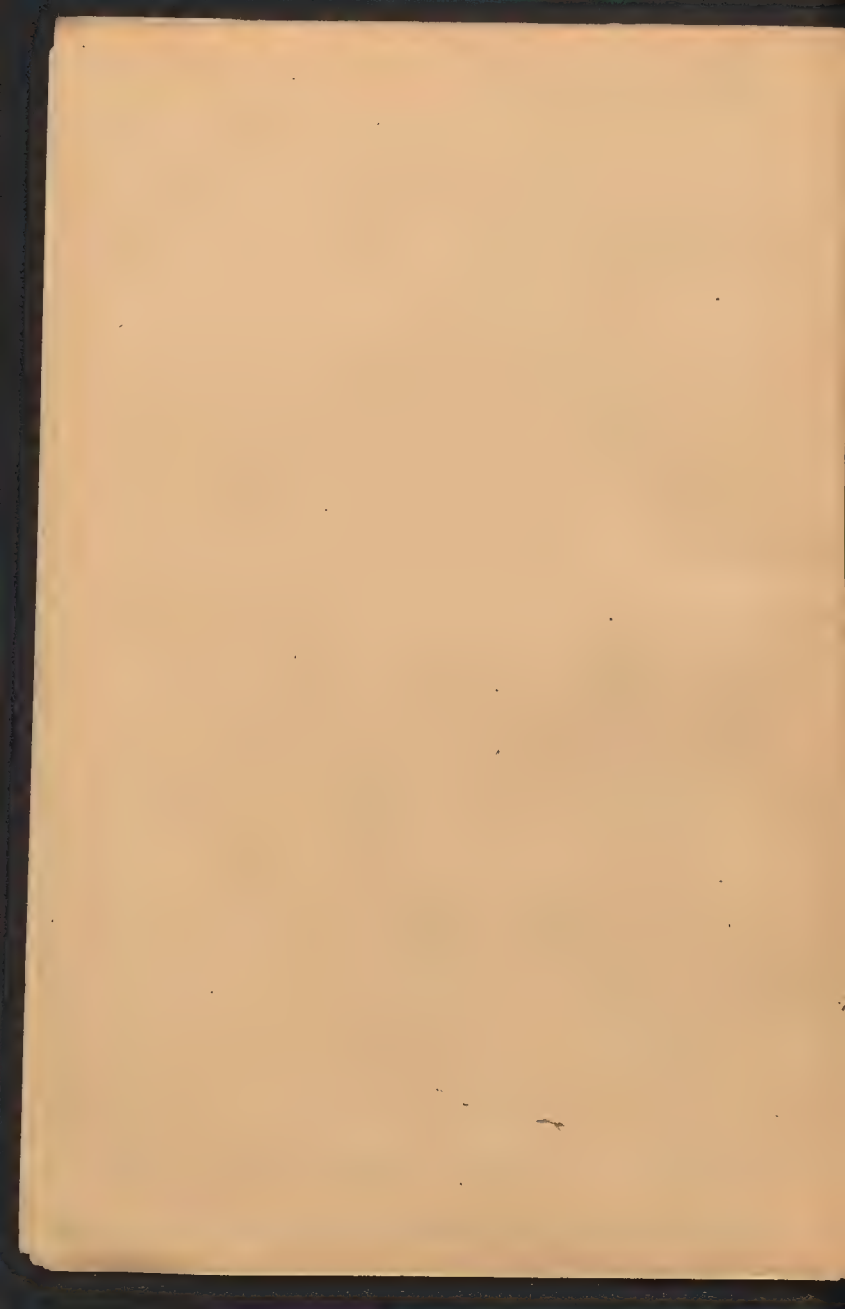
A kobieta, pyta: - Co ci?
Co ci hydia, co murkowi?
A ci życie rozochoci.

Jak się w kóło cię oplecie,
Choć - iś w biedzie rajna świecie,
Dłaz cztowicku myj kobiecie!

Jak ci nuci się na szyję,
Pięrsią smię, Fryz pokryję,
To cztowicku, wiesz że syję!

Et' gaudycie kam co chcecie
Otej waszej tam kobiecie
Ale tak ile niema mieć...

Ta wam powie, by nie ona,
Ory to maza, czy ma żona,
Życie warte by „pięćna”!



Hej, żeby się...

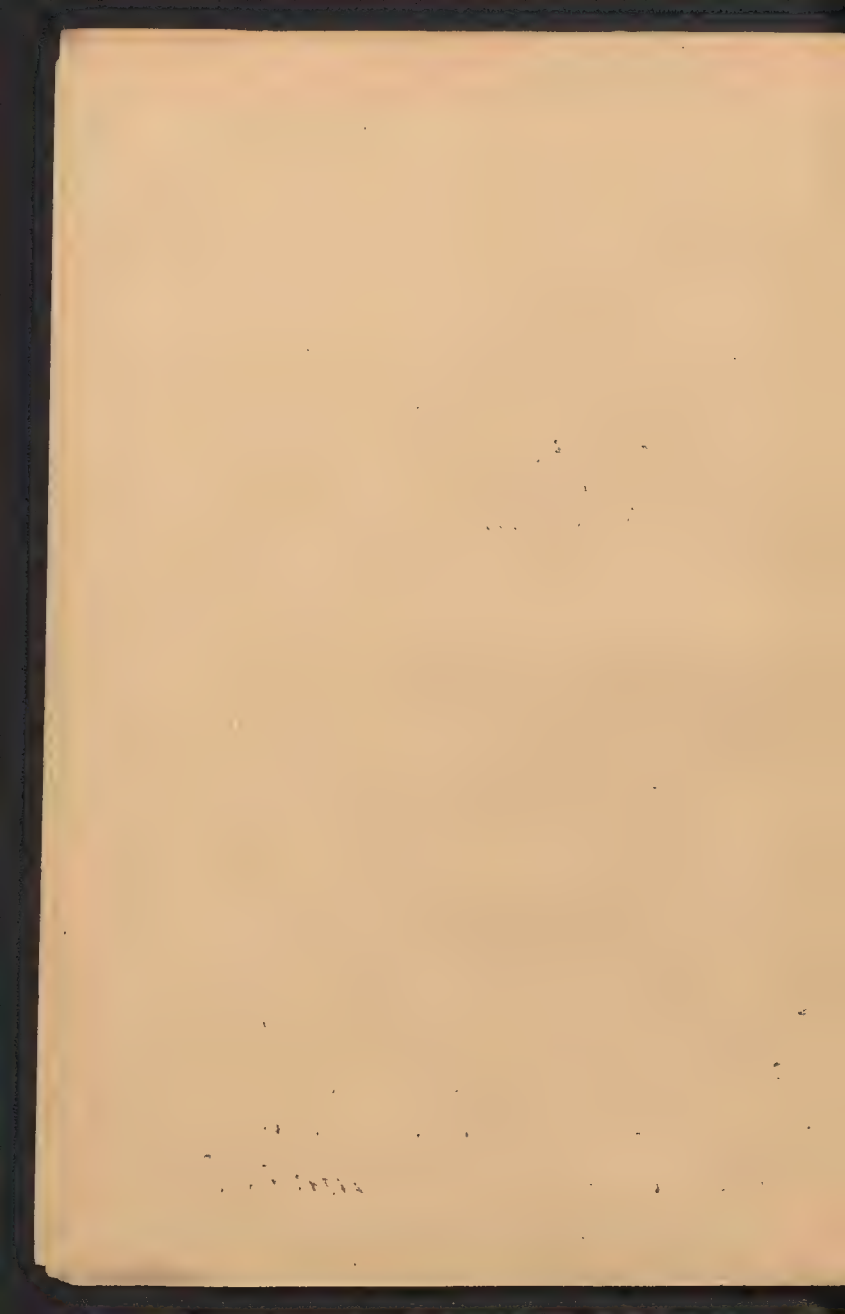
Hej, żeby się tak zrobić.
By nas było stac,
Chleba dzielić swym nie zrobić...
Wiele chęć jest dać
Do sytu,
Wiele chęć jest, dać...

Hej, żeby tak moja żonka,
Nie niedzielić strój
Miała jak w kniatach taka
Ja mój jako mój,
Prześięć,
Ja mieć jako mój.

Hej, żeby do mej zagrody
Two z mowami nieć
Kupić tańsz koło mój
Całe życie mam chęć
Na mię
Całować chęć...

Hej w tedy by w mej oborze,
Parstak kary cię,
Żonkę na wóz jako zwrę,
Na jarmark przez wieś
Wio kary!
Na jarmarku przez wieś.

Smignąłbym - se, kłusnął biczem
I na żonkę w zaci
Objeżdżał się - z wsi "ulicę"
Stłamał się nam bratfrodziny...
Zgad, nim - cześć smiał.



A w kumwtry co nićdrich.

Fons albo jia.

Paruili się w Kosciół

2. Dieckmann's contact

на все

Z dziełkami mych chłopców...

Hej zby Jak... russienike

juvi dimidiariscu lut

Fe. Force 2 Magdusink

Poprvé jsem rad

Take me,

Po mójciy rad...

Pierwsze świat.

Memorably many secret friends

Střezte tyhle chvilky v zemi

igdy o wiele szerbiota dziwnie

950 1a matthi zivocita cie ku mune

niech się w tedy bóg jedyny zafaj

Wygodnita mierzcie słowa-ru-ku.

- Styrskyi *Magdus*? Iasni ciyevyia Zochia.

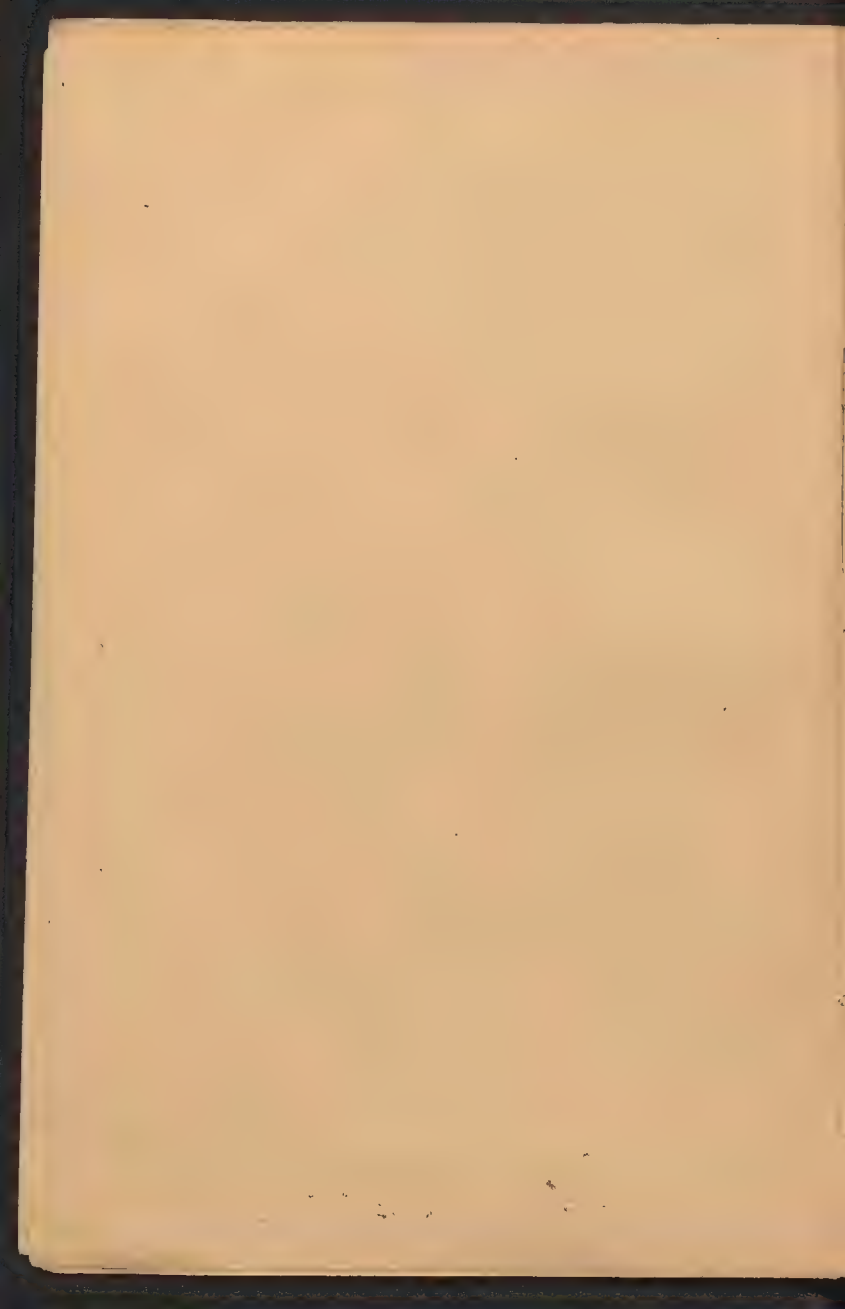
domie ja ci ciebie rownie wzajemnie Kocha

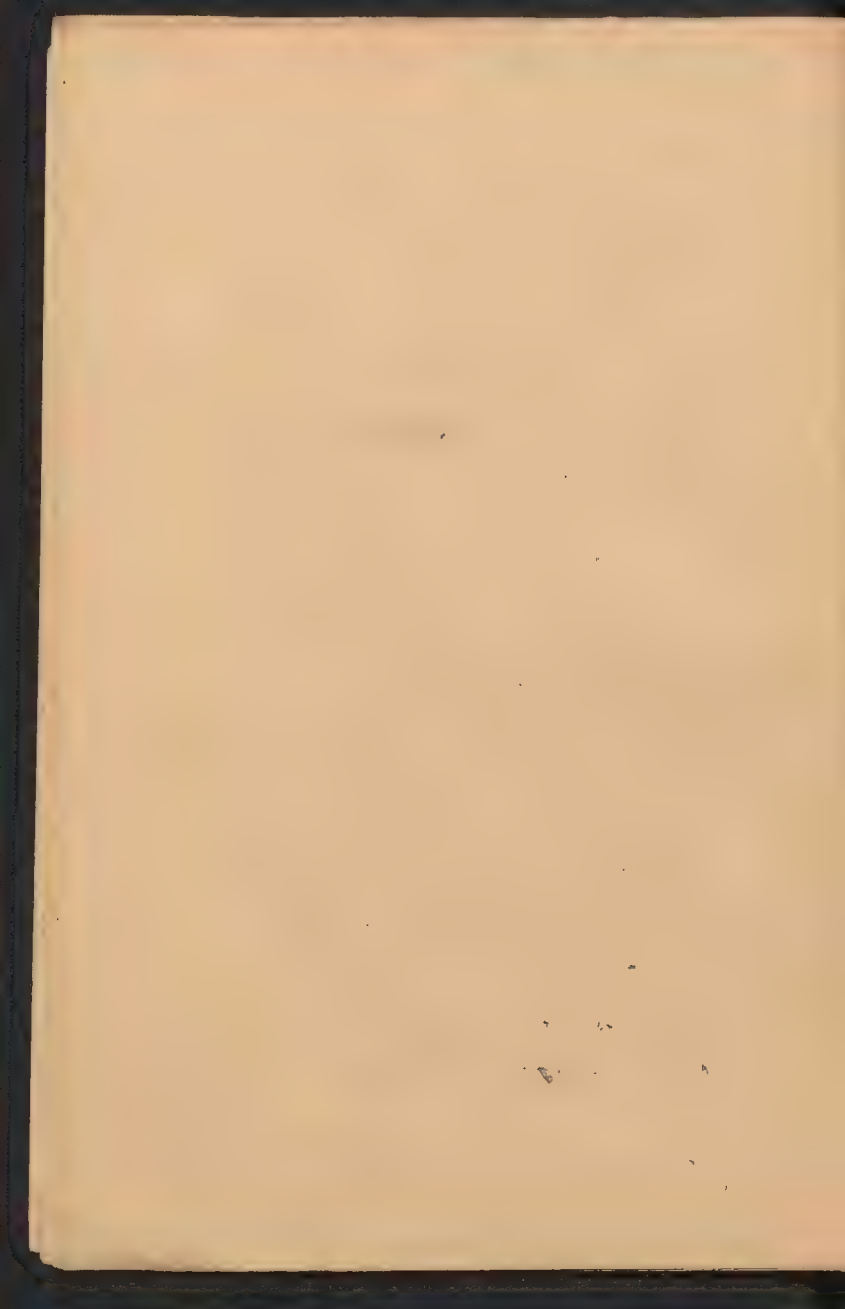
"Tata" nicego świata mój jest mój.

Na to rzecz urażom zina:

- Doświadczaj się be. mówienia Tuli...

Jako zovni, do mně oně mrtví.





Smigus.

11

Chłopi i jasiak Fala na Flanis,
Wody nie ma, nie ma
Ze imierowczyj jej ubranie
Caluskie okrycie.

Horula się na jabłuszkach,
Piersi' flane' lepi,
A spódnica zas na nożkach
I gładzi nie Fala przepi...

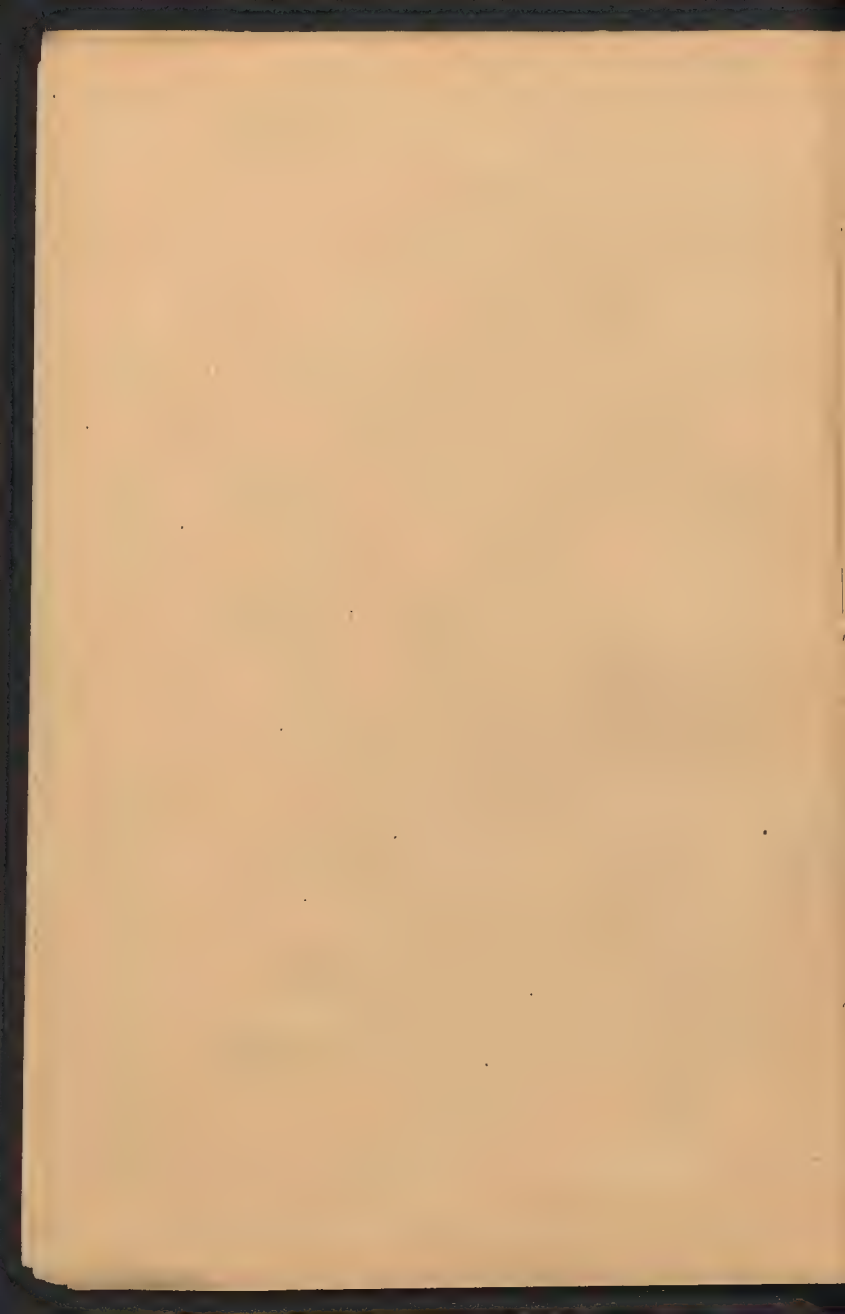
A to ci jest z tego panka
Pści-gucha mowura!
Fala myglana mokra Flanka
Jasie pnieca filinowa....

To też siudna Fala ~~z~~ "wstydasis"
elle z czego - a ino...

Ze smigusem, Fanie jasiak
Zrobi ci z niej kiuw!...

Jasiek w amkrej koczownic
widnie jej krapusci!
Zakochaj się Fala w nasieraynie,
Aż mi Fanie wosci...

A tej to kocy smigusowej,
Fali wynik blicko,
Ze w smiętku. Jasiek z Flanki
Pierci weselisko.



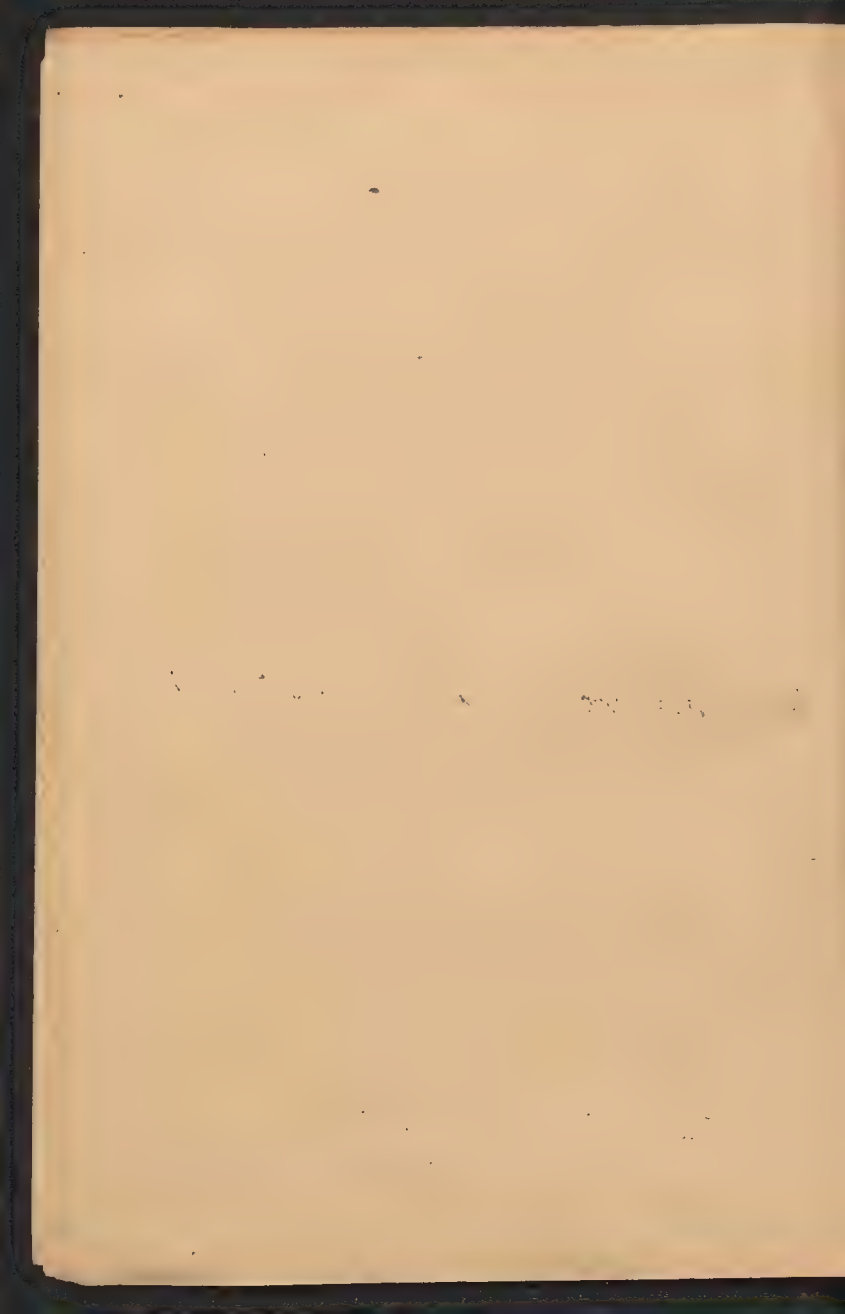
Łosia umarta!

At bogox tak nłacz dawny
W wszystkie strony świata strony
Bije ich jak tak zasny
A koscielej wierzy?

Idomu wyszła na wronie
Na ostatnie pożegnienie
Swej ostatniej życia wiosny,
Idomu grób święty?

To w wie senmru lat wronka,
Łosia w leży w tym mianu
W białej słuźnej sukience
W białej trumienie.

Leży smutna w smiech nęta,
A jej duszka w niebo wzięta,
Uwmi o jasni kochanku
I miłej pamięci...



Rezygnacja.

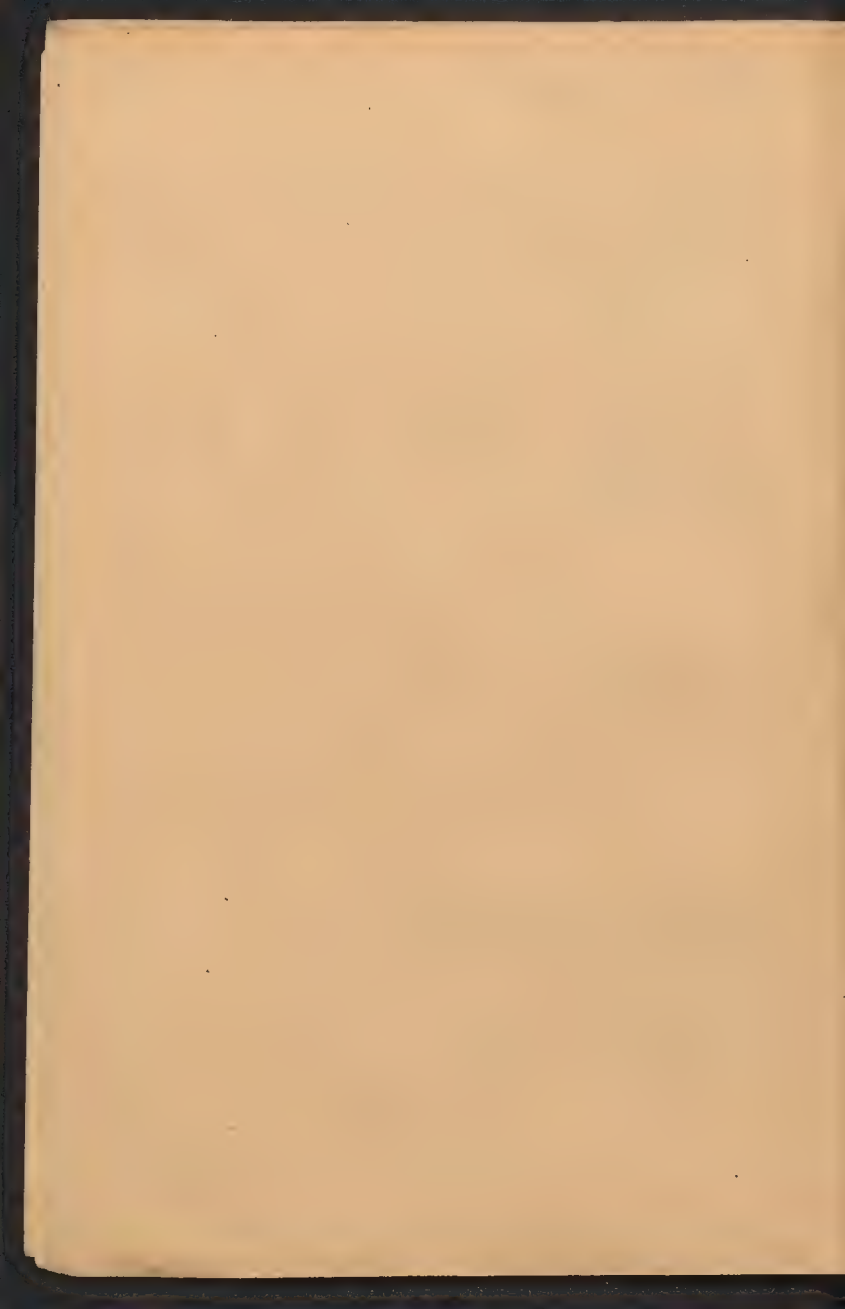
Lona spieszmy, cona przedzej wyzła.
Z karzą chmielką, śmierć się moja zbliży
Mnie to jednak nie smuci biednego.
Choćby myślała już dłużej, i tak
jak bogactw niearców i ciemny
Dokaterów broni i cesarzy
Śmierć jest, była i dla mnie. Też taka,
Taka same chwila i dla bieda

Jednakowe wbi z wami. Takie prędko
Nie boję się ciebie ty kochanku
A jeszcze miż i ta prawda krzepi
Że w śmierci, biedakom jest lepiej...

Chłopie biedny, mówię do ciebie

Chłopie biedny, mówię do ciebie
Choć się kłania, co dzień cię
Wenioję pocie, my wboicie
Chłopie biedny, mówię do ciebie.

.. Jesteś szary wzmaga białej,
I od śniega ogorzał
Chłopie biedny, mówię do ciebie
Choć się w mój kłania cię...



O: jak mi żal...

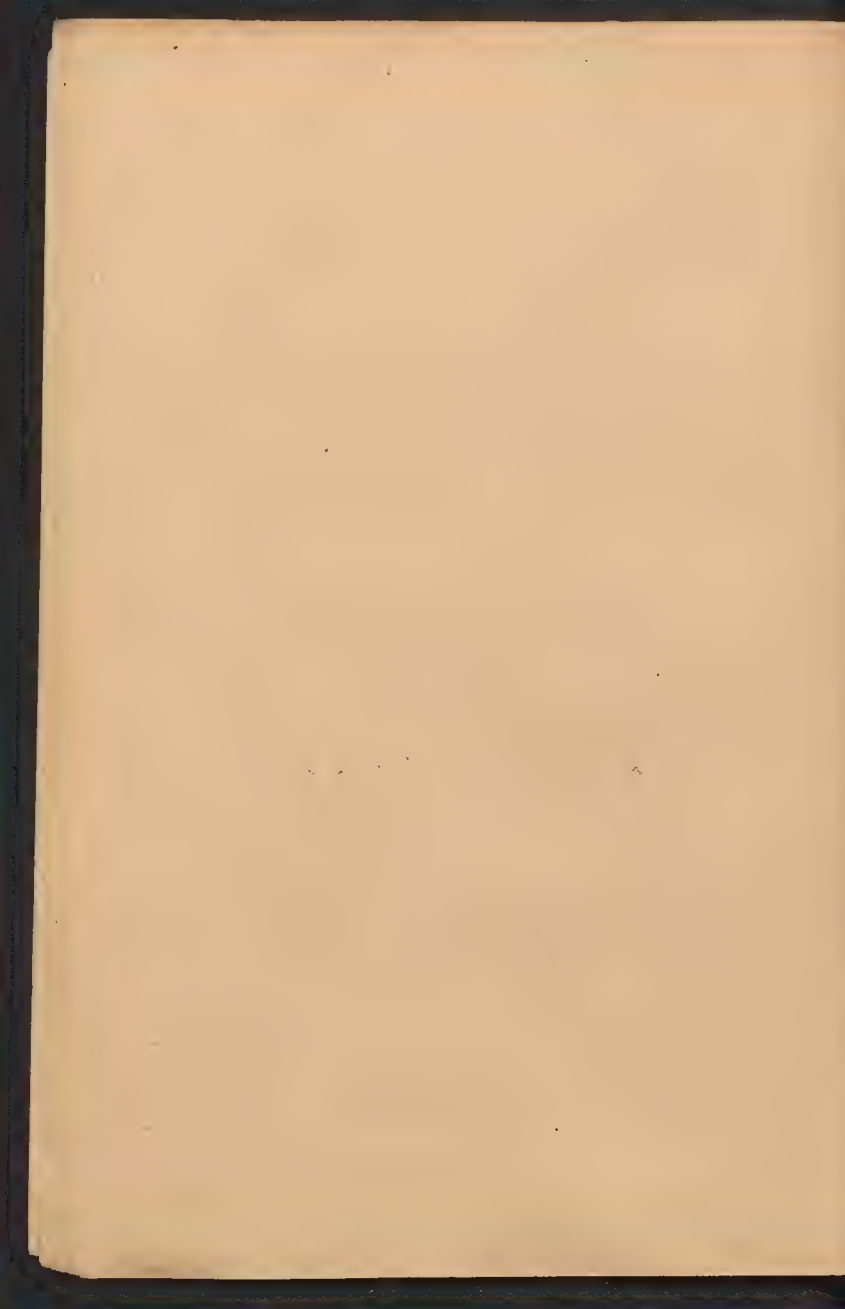
O jak mi żal jest przeszłych wiosen
Witoe przed chatą na Dąbrowie
Wągiu brzoza, malin kalin wosk
Śpiewał mi storik w wieczór maju.

Śpiewał mecumie tak przepięknie.

Co nieraz mi się tak zdawało
Że mi rozkwitem serce neknie,
Także mi głogu wiać biało...

A w duszy mi jej był męstwo
Jakaś, co głęboko w sercu
Że mały na jej zapamiętanie
Był Bog - wieczna miłość...

W niej między się tej życia wiosny
Mi miła stonka mi serce białe
Serce mi w młodości już nie rośnie...
Droga ci szersza, w nią stawała...



Moje majatki.

15

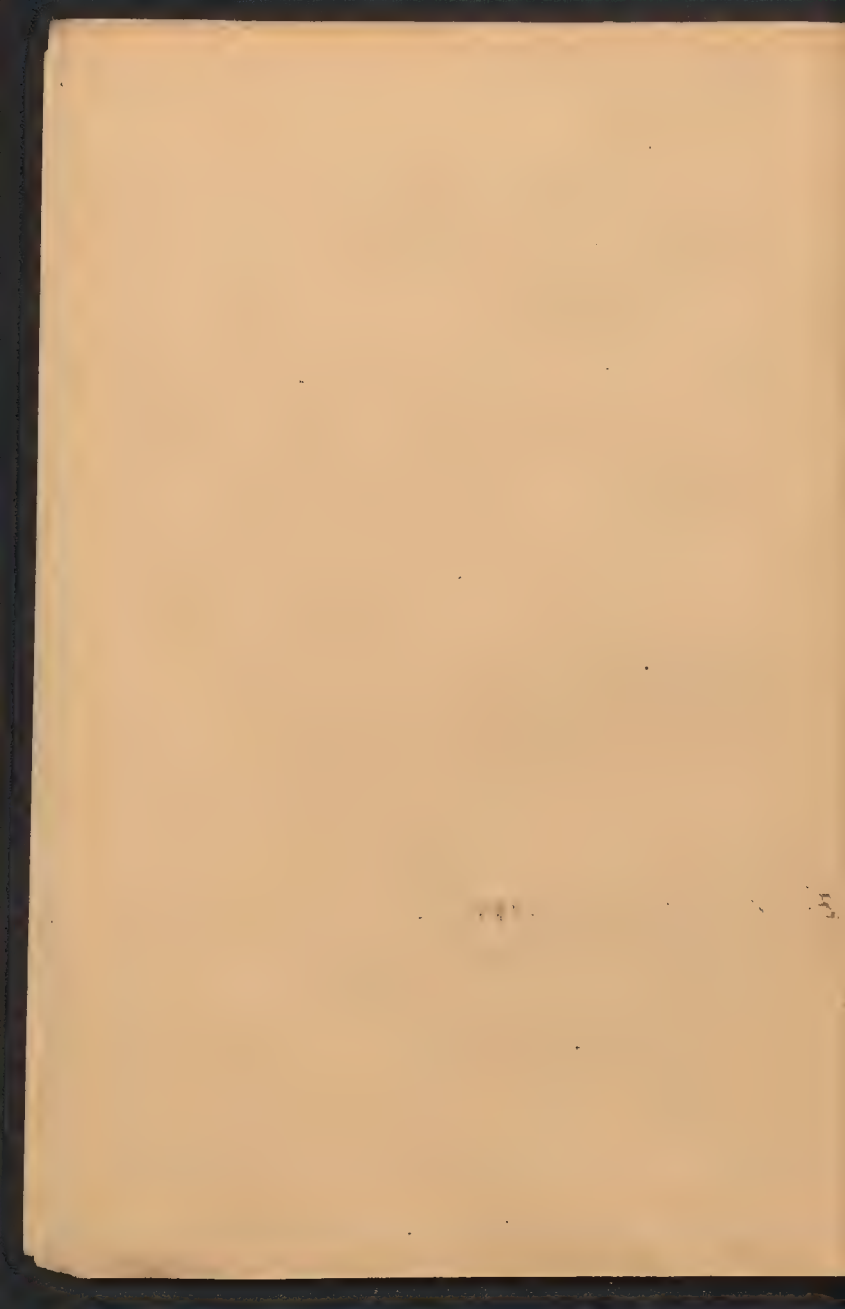
Juwy majatek ja się nie boję.
Że mi go skradną z łowiczeje.
Bo mi zabierzeć nie może bogactwa moje.
Złoto me w zwozy słońca jaświeje,
Srebro mi świeci pożytecznie...
Perkami rąbek po śniegu się je.

Ładnie u nas miasto ulica
A zaś komorne zapasy,
Do ust mych na zisłach kromię...

Oresz bogactw by je zabrali!
Czyli szkodliwych sugierci
Bo się by mi nie zrabowali
Co to mam w rąku i sercu...

Chłop, on taki wiara co dzień...

Chłop, on tylko wiara co dzień
Jako wschłowi w zwozy słońko,
Spi pan, umieram, żyję, do brzośej...
Chłop, on tylko wiara co dzień,
Tak się wsa sany nad łaskę,
Pły za słupami kasy chłopi,
Chłop on tylko wiara co dzień
Tak w zwozy wschłowi słońko.



Chłopi.

16

Siarne i szorstkie siarane chłopskie aże nie
Sa od pieśczoły.

Tę ziemi smię w opłósty m zagonie.

Siarne zgornate sa znowej pomyły.

Żarawci i siarce.

Od tej jesiennej siarawy i sioty.

Cierki krotki chłopi jest od tego tancerza

Z snopami i kosa.

Na krotkiem staję (nawisł tan bez końca...)

Nitko marnem chłopskie aże miosz.

Oj! nie pod gwiazdy.

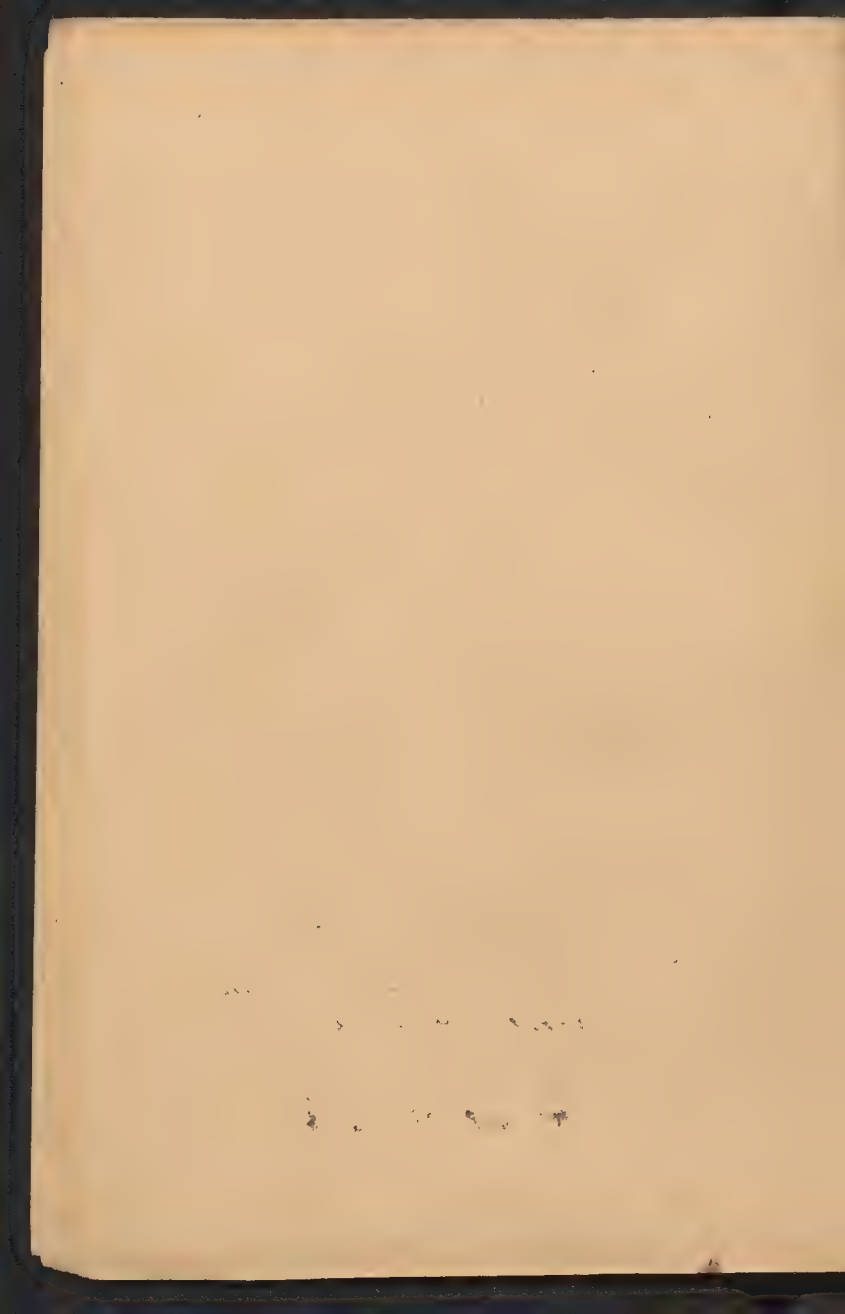
Żeż uad mowiem gwi kiedy się skoszą?

Siarce jak ręce z pracy mój gładz

Sercu w swej pierści.

A za ostatni tłu m chłopi kiedy

Że w pracy mój...



Nostalgia.

17

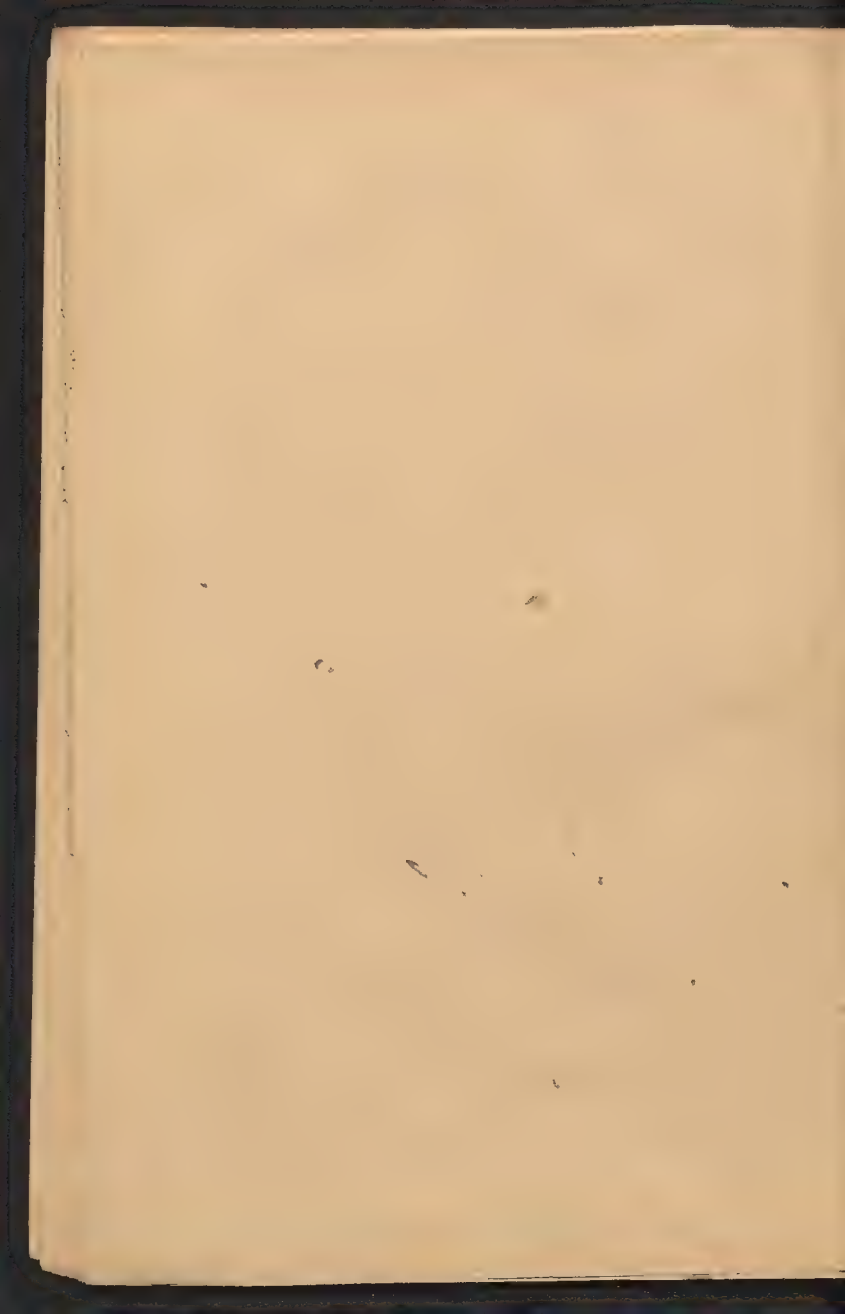
Jaka prześmiewa nostalgia,
za mą Ojczyzną wymarzoną...
Wduszę i serce mi się w nią
chociaż jej ziemi świętej tonę,
mógłby nam przez ciele pisać...

Bo gdy w niewoli jeszcze byłem,
nie była ona jak dziś wolna,
W sercu i duszy mi się śniła...
Biedna, bezradna, niedolna
I z niepewności zimny przeszerem.

+ + +

Nawozić polski swój w sumienie,
ni wiary bafnania, jak felwóvski...
Ze jeden człowiek jej zbawieniem...
On jeden tylko całej Polski
w kfortym jest onej odrodzenie...

Nie pytaj z lekciem: - co ci będzie?
Jak on odgadzie - w Fehórej firsce...
Naroda miłowny w pierwszym radzie
nie on, firsceńscy szczęścia w Polsce,
Winił on wiecznie wolna będzie!...



Imię do mnie...

Imię do mnie wieś rodzinna
Sre tysiąc letnie gadki, baśnie
Imię mi stara jej nieogmiona,
Jak matkę dziecku, aż jej zasnie...

Moja mi stary jej pragniędy,
Co za ciekawe spisy ich tłumy, -
Sre ciche skargi i ballady

Imię li to smutnym, dany sen...

Imię do mnie stara ciota ...
Co w pańskim domu mi pokucie...
Jak harap w rekach jej tu hotu?...
Siekac grzebietek, serca prucie...

Imię do mnie Szeli nita,
Jako turyta krew bfekitu,
Biała i ciemna, popielniśta,
Ze za niej rucawie placy kinitu...

Imórtia do anuê:...



Imagynie mówić...

Imagynie mówić moja duszo
Do duszy Braci'nych w sukmanach,
Storem fukiego geniusza
Jak Bog strunując "Nłech się i Tencja
Nłech milionu dusza ludu
Jui'se odwiecnej mocy mes'mi;
Porgone orareu, rycia mes'mi...
Skamie sie w zaryu, z pl'mi' bradu...

Nłech f'mje, le la geniusze,
Zankę te skamby i' fulentu
W które bogate fali f're clasre
Stanice osmiaty, jui' r'apeta!

W miesiac Marci.

Jednego tylko.

Jednego tylko potrzeba ci cudu.

Ta ziemia polska między ludu
Jednego tylko uwija siostrę bracie
By z wasze i ciębiej uwijnej mamy trudu
Wielkiej szczęście, w trudnej naszej chacie.

Tego nam cudu, potrzeba wtosciać
Byśmy jak ktoś na ożrystyj łanie
Czy w czasie burzy, czy w czasie pogody
Zgodny, w tej serce miłości polowania,
Ulił mi serce jedności i zgody?

By w ziemi łaniek światły nam się świat,
Do granicznej masy krajina naszych obron,
Wielkiej wielomnej roli w stonach, białej.

Zgodności, wzmocnił w miłości serce
Zesłamy się z woli Amiecia i jego Ręka.

Wtedy nam szczęście zapijemy z woli,
Da cięś uwijać uwijać nam w tworze
Jako równemu sobie nasciżk otowi.
Ze staci uen (obok) i zymie broni.

Co mi powiesz?...

Co mi powiesz, Jasiu mój Kochany?

Idąc ze mną śladów na łąkach,
Bzrosz przepięści, jak noc przed miesiącem Kien...
- Hasiu moja, daj nóżkę, daj nóżkę!

- Co mi powiesz Jasiu mój miłobój?

Idąc ze mną, zabłądził mi w borze,
Ciężkoś nocie błędnie was ofoery,
- Hasiu moja, daj oery, daj oery!

Co mi powiesz Jasiu mój drugi?

Papierów magac, mer pustyni rozłoży,
W kółto męstreni bez oary pustka,
- Hasiu, Hasiu, daj usta, daj usta!

- Co mi powiesz Jasiu miłobój?

Leć się cie was myczai, do skoku,
Strach śmiertelny nadnie na me słowni,

- Hasiu, zamną stary mech cię zasłoni.

- A co powiesz Jasiu? mer mygoda,

Strach wszystk, mę krasz uwoję
Uł, bydroty wstętu ciębie wzruszę,

- Hasiu, Hasiu daj mi twój duszę!

- Co mi powiesz Jasiu mój, Jasiu mój,

Gdy w starości, tak komwulsienu
Papierów porem ku emstarym wroto...

- Zostan z Bogiem, Jasiu mój słowni...

Ktożby Jeru?...

Ktożby nam malusińki
nasze dół stawił
gdybys' się tak w biedniwsienkiej
stojące nie wdał?

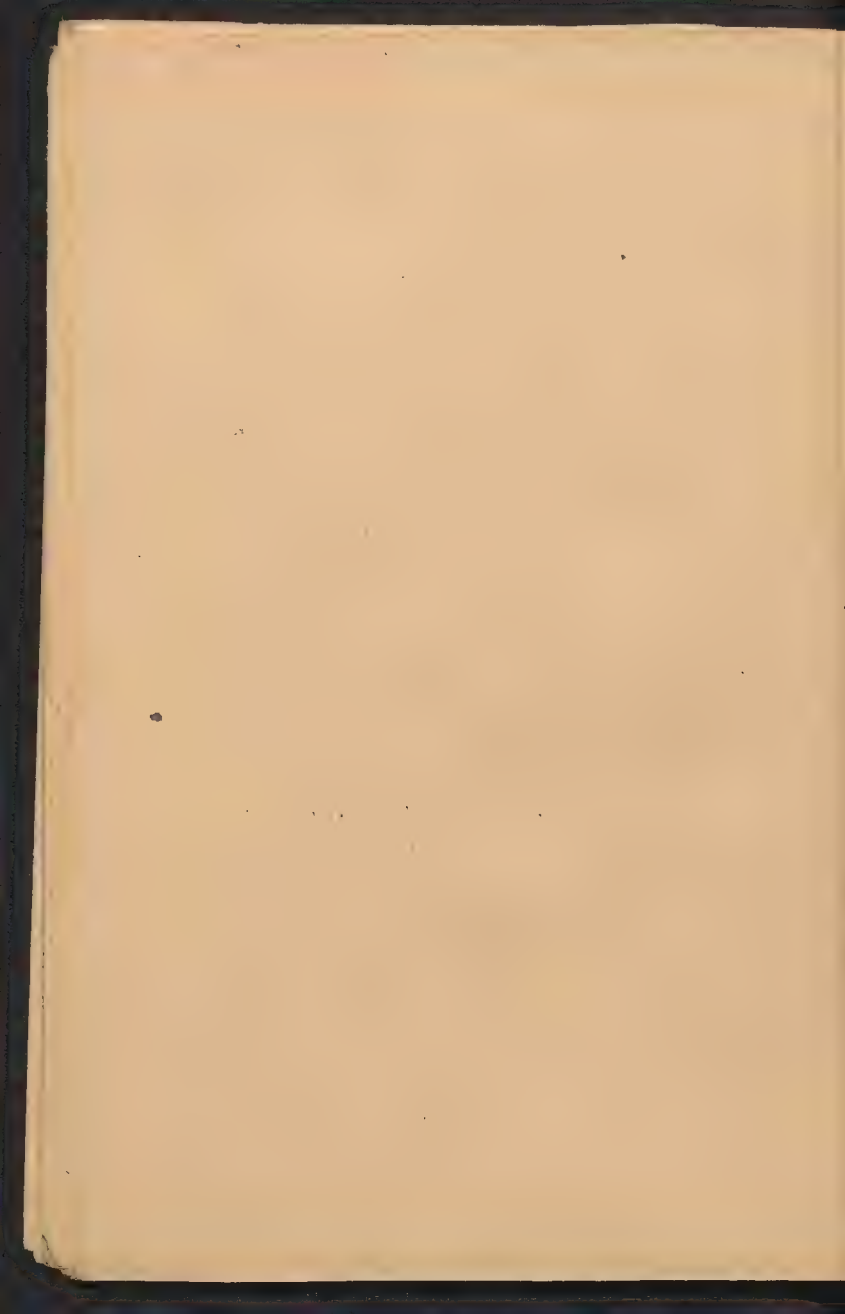
Gdyby został Ci Boży dół
do nacięcia wili;
jakobyś nam Jeru do Cui
biedni mystok wili?

Kto by białowosiem zyciu
szarej doli przedał
gdybys' nie miał Ty w pnieciu
z nami na smy niedole?

Ktożby kwit na sze troski
wimwelał dusze,
by mi ten smy uśmiech boski
do rzezy nastuszej?

Bys' się na tej biednej ziemi
Jeru nie terał,
ach ktożby z nami brodzenie
Kto z nami umierał?...

Gdyby nie smy odkupienia
zmartwychwstania dzieła
Ktożby nam grzał w duszy mienia
... In exelsis Deo!...



Lirucha.

corce Lippi

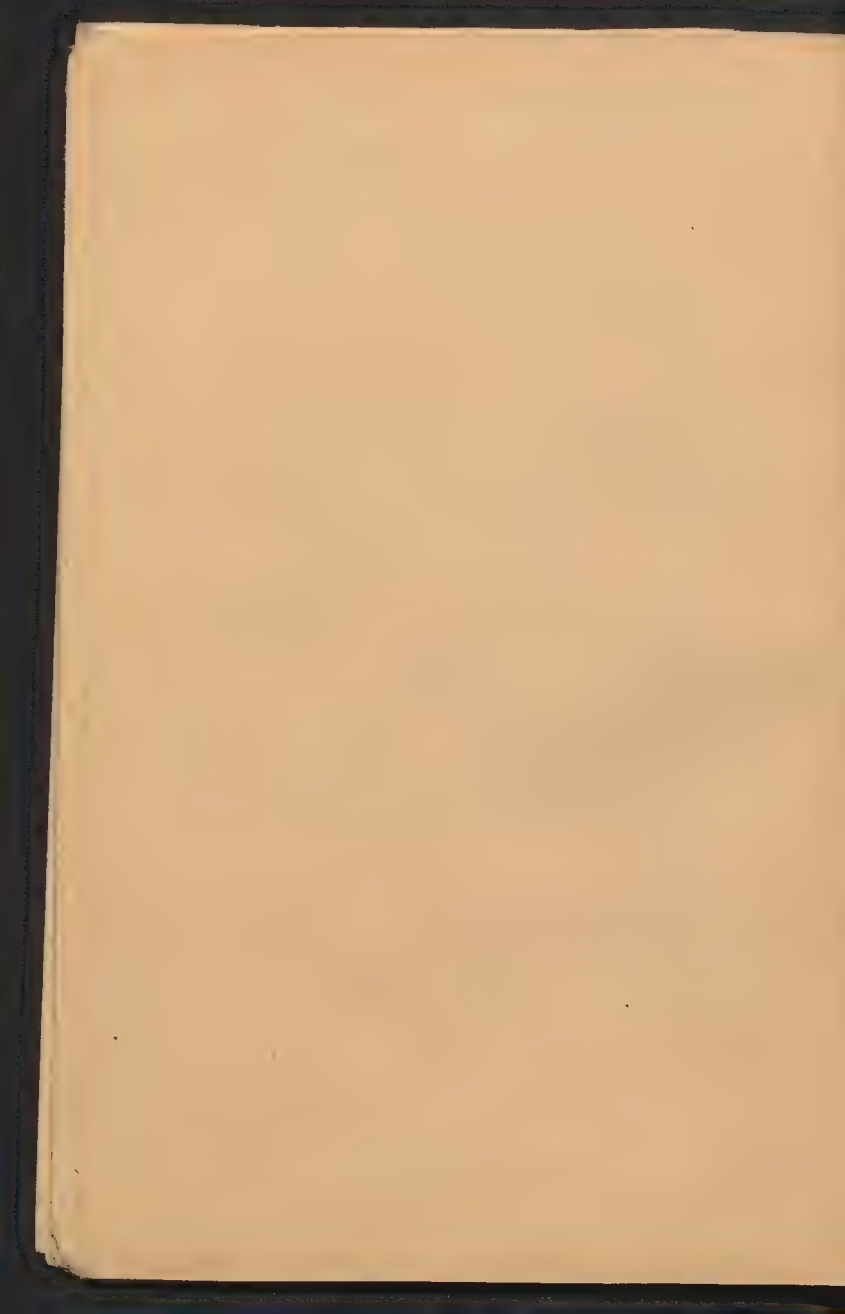
15

Na murawie w sadzie, pod jabłonną,
Spi' córka ma mój pierwotny.
Piesci się nią ~~ma~~ miłe słonko
I wieńczyła nieświeżę tą odzie.

Skowronki a wronki je' nad łęką
Wiosna a wiosna to zło-pogoda.
Błogosławi wrażeń dnia fony w rąkoni
Mej córki mi' na kwi'ci' urwana...

Jako w naczku nieznane kwi'atki.
Spi' w nielustkach córka ma ~~nie~~ wronka,
Pod jabłonną, pod opieką matki;

Smem wiosennem, w sadzie jabłuska
Wiać wiać, dobrego, z tego
Stukaj, zbudzi się ma niewinny...



Ser.

Łórcie zóffj

Żuio mi się, przed Ąadusznem świętem,
Że umarła, cónuchna nra miła,
dłiła oazy snem śmięci zamknięte
śni, telną jej kasu liu; sypła.

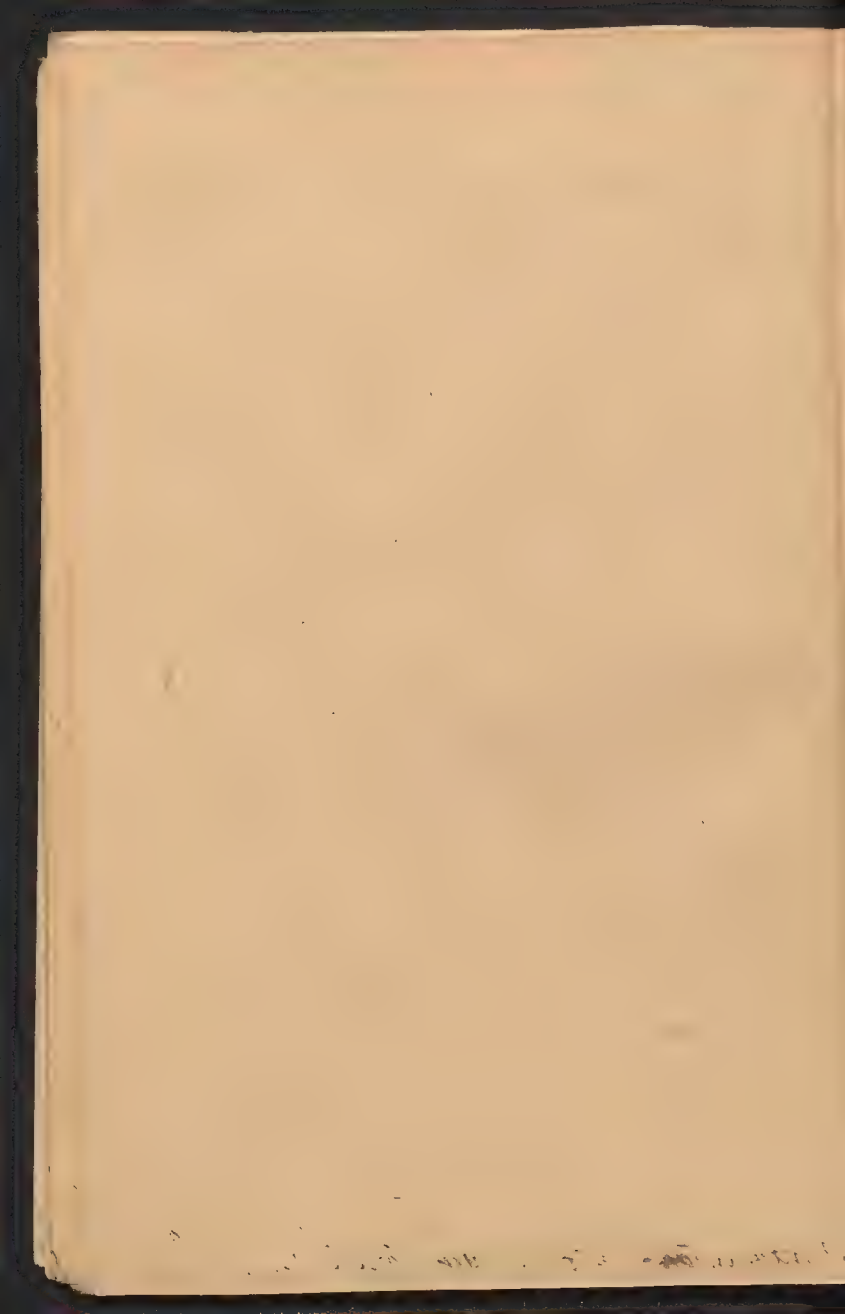
Z płaczem matka, jam ja wzięta na ręce,
Z kłoboczek; układał w Trumience...

Poznacając nad strusznem męszczęcienc
Troję śmięci; cōtło pierworodna,
Precis Bogu, bliźnię zaciś przeć...

Latwilaś, pierśi matki yłodna...

Zbudziłaś z snu, bym bliźnię ręce,
Bogu miła, Najsmętszej Trumencie

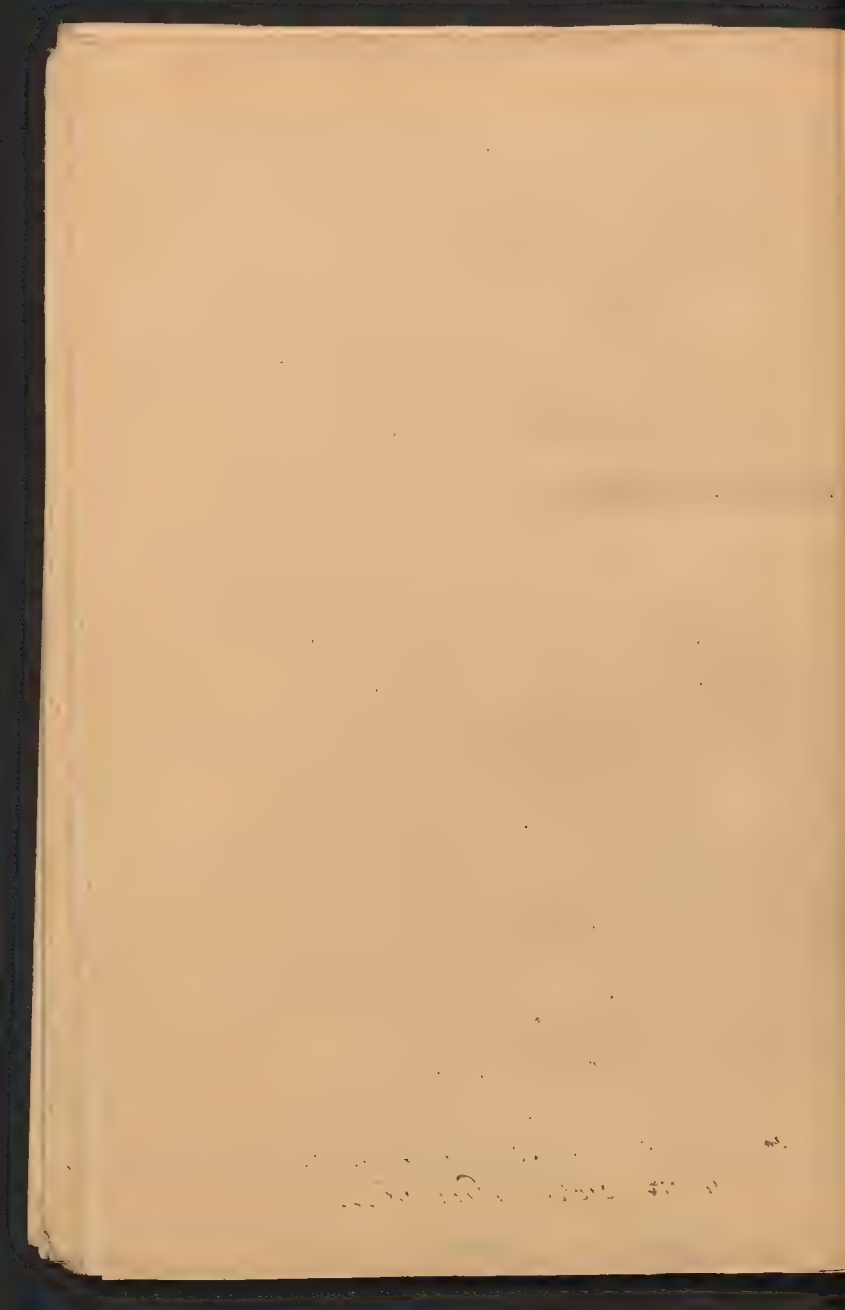
Możę ^{zaciś} ~~zaciś~~ w dziekrynię młóck,



1.

Przyjechał do mnie malarz z Krakowa
Zeby mój portret zrobić gładzie
Malarz artysta, nie malarzowa!
Jak wymalował w chustce, gorsecie
Ułoży najstarszą córka tuż
Ino przemówi tak zdawno się.
Ino w usmieszku rąbki pokaze
Ej! juhy, juhy się ci malowa!

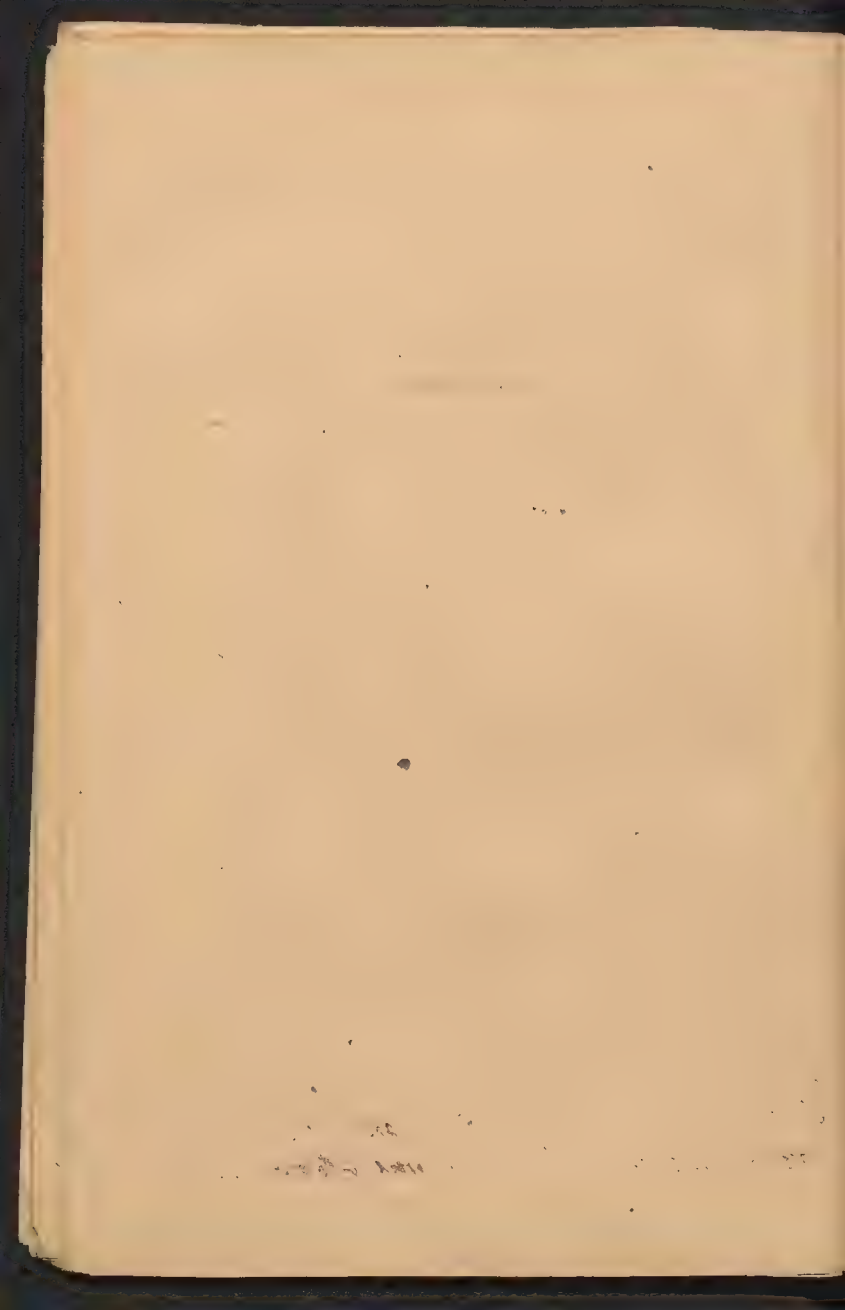
~~Mnie rąbki~~ w drugim wstępie,
Raz dwa migrują, za trzy migrują
A za ty chwile, ludzie rąbki się!
Z rąbki mój "miment" jak ja tuż rąbki!
To malownię do mego gaju,
Z gaju na górę co na Buguju
Posłiszy cięszy widokiem pory,
Jak srebrny wstęgi wijąc się wory.
Wista swe wody z źródeł Karpatów
Poczciwie zieleń polskiego słońca!
Jak w sinych kresach dalekich słońca,
Widac' Kosiów, Kłopot i Kłopotów
A pod nim Fynię, i w borach smutnych
Stary Bielaniski klasztor pukał...
A że w malowaniu perce poety
Cosiny egadali wety meryty!
To o poetach to o artystach
Wimych kubiastach i filizystach,
O gwiazdach, kniatach, w Perce zdanem ich
O bracy dłońce o perach leńkach...



O świątobliwej-głupiej obrusie
Jednego księdza, co na obrusie,
On w Sukiennicach, namiętkę głę,
By nie gnieczyła, zabu brat świętą ...
Bylisimy nawet frucha w rękawce,
Onasza polską duszę i serce
Lecz chłopskiem słowem - Tak jest i baste!
Ja megadułem ~~namalowałem~~ z miastą.
Gwinielibyśmy jeszcze to, nie to,
Ale zółtutki rękawy nam: - weto!
Co się będziecie o duszę, dzisie
Lepiej nam będzie coś pnieknie! ...
Tak ja malana gniecni zaprosi,
- Choćmy na obiad do mej gosposi!
Po drzwi do domu, malana łaski
Prosiem by mi zrobił obruski.
Takie nie duże namalowane,
Do mojej chaty na biały scianę.

2.

Pani malona, najpsotcie ~~moje~~
Wymalujcie mi co w sercu noszę.
Obruski łaski i mój dług duży,
Z fakuska sama jak ma gebusz.
Smade portota od słonca lica,
Orota ciemne, jak bez księżyc.
Wolka wissenna, sennie manqua
Portami my cichu, ślaczca ...



Gebusi's drobna i postać drobna,
ile w urocie miłe namiętna,
Kiewiunna na jej ustach usmieszek,
jako miślicki cnotliwy gzeszek...

To wymuły zę mija zionka,
jak szurwontowa w Kiewiu na łakach
jest otoczona wójem dzieciztek,
z czterech chłopych i dwóch dziewuszek.

Jak aburatuie, całkiem prawdziwie,
Empisr farbaui zionka jak piguły.
Dam ci malaru ^{złoty} (i tysiące
jes' jest prawdziwy boży artysta!...

3.

Panie malunu, wymalujcie mi,
jak na aparystaj zagrody ziemi,
z mojem dzieciui i mój zionka,
Pracuj w zimie w stoju nad łaką,
jako zaciściem mej ostrej kossy,
złota kossą zionką kossy,
żona je z dziećmi wiaraj w snu,
Kugiem zionką staniąc w konki.
Stas nieciotki na mej kupcie.
W brózdzie, zbudzi się biesnie w ochocie.
I wiesz o sił drukowacie snu,
i wsi chce ciennie kossy ma stopy...

gdy i... tuż, tuż - jeśliby i...
Zimno i cioci... wrona się zwijsa,
Za uśmiech nasz deszczu smagają brzoś.
Już i żytko moje wiele kopy liczę...

A żytko chlebne, zmięciwe w smogu,
Już i żytko mierznie w me...
Ciemne dźwięki, zionę, za pracy i...
Ciemno nad brzoś... wycięt...

30
jak bucha fur, fur - Jerus cłłocpã!
Z zònz i dżecini raivw siã zwrifam,
Nin ~~niegodem~~ deszczu lunefy bierze,
Jur' moje rytkã postkopci' liãz...
Mnie, zònz, dżeci' za pracy mrefu...
Lesny nad bung śmietne swycierfu...

4.

Wymalujcie mi na twor bładz,
Chłopaki na wiozuz, miedowek chudy,
Z kforzym do zycia mifakiej rady
Chłopi z dżecini m'ema, m'pis u budy...
Pni kisiki krecz, mcielsosci jady,
Chłop czarnej suchej chlebowej gady,
Pragnie... raz na dzien jada obrady
Z garzipszaku od cłłoska Judy...

Syci panwme, zydzi, mienierame
Cłłoz obrady, wiewem śniadanie
I zarwolowi smasle próżniacy...
Sylku w miedowek, macujat zupnie
Marmie, siã gina, miby na wójnie,
Cłłoz zidemu chłopi, na francii pracy....

5.

Pauzi malomu, jiceli mwieze,
Wymalujcie mi misenne zozze,
Pned wschodem słońka zfoisfo wfoze
Jak skrzã na na fãkach na fanach zozze,

1892

1893

Na kwietnej ścieżce ponad meandrami,
Wymalujcie to bez rusy kółko.

Które ruszki: wytężone, ...

Gdy bosc wzruci kwiątki Fracaty.

Jak jas' gdy mygnął, bydeł to ramię,

I srebrnych promyków, miesiąca kłame

I malutkie majteczki, które zgięły,

Ruszka w taniu, gdy północ biała...

Wymaluj mi to ruszki ~~złoty~~ złoty.

Jesli notujesz jako jest ciutecz,

Jak w noc na ścieżce po ciemnościach

Szukając zgiętych wół - ja się nie!

Wymaluj tego jasn' sierot.

Włada na liściach, że to kłame,

Bo mi ruszki widzą się ciuteczne,

Znamyśmy same i' dursz...

6.

Tęże malunki, rarytety więcej

Farbnych kolorów, dobrać jak w kory...

Szerokie półkole naciąg a. a. Krosna.

Wymaluj falka, jest pokaźna wiosna.

Pół szachownicy, w ramieniu zagonu

Łąki, uory i drzewa ~~złoty~~ złoty.

Maluj na kolor młodej ziemi.

Wła w górach i' dolinach ciemne.



12
A kwiatów kwiatów i żuraw kwiatów,
Różnych kolorów, mnóstwa, kształtów,
I ziół leśniących na wzór ciętych...
W polskiej wiosenki - młodej - zieleniach.

Blaj nępy srebra młodej kolorem,
Furmyk mer taki; stawy pod dworcem,
Ciepłemu słońcu jaskryt jasnące,
Chata akwie w złote wzór patrzące...

Wiosnie, wiosnie, jabłonie, grusze,
To co chat, w miedzi, w kwiatowy pusze,
Na meble śniadaj, i "srebrnej" blanki
Obfoczeki wężne, jędrzej baranki.

Młody młody, wiosna na polski;
A w niej any macy lud młody wioski.
Co na miedzi, choć głośny i głębi,
Syt wroni, storku, białego mięsa...

7.

Młody na polski wiosny rokossie,
W wiosce młodej, jędrzej iś piosz
Wymulaj wiosny młody kachannu,
Taka jest ona w młodej wiosny.

Wymulaj mi na polski szaremu...
Iż kaski, siostry, dusz młodej wiosny,
Jaka młody wiosny w naszym wiosnie
Młody wiosny wiosny w wiosnach się wiosny...

1872

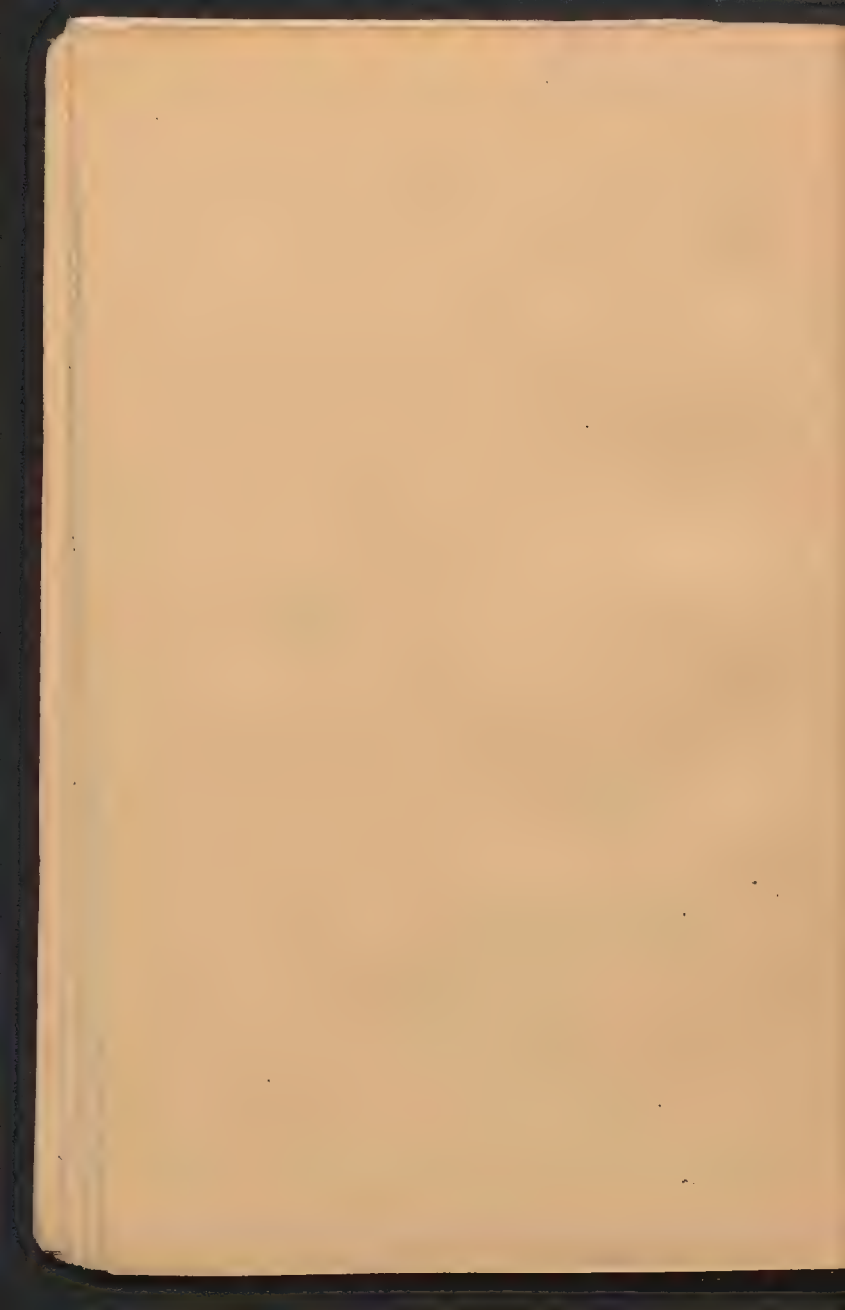
Jak w stuchalni "książki" proboszcz siedzi.
Słuchając ludu gniejącego, spowrodo.
Odpuszcza grzechy, jedna im dusze,
Z łaski Boga, Ciemni jemu sem.

Wymagajcie mi' pauc' malowau.
Jako ksiądz, probosc nasz przyofiarau
Waszym młodziem'cow. cierniowy kryte,
Wiążę w matrijskie śluby młodyste.

Władza wiedziele w naszym kościele,
Chrześci'cieci naszych duszek amide,
Tak s'forych młodych dzieci malenki i
Wiedze na cyprian Trumny, Trumenci!

Wymagajcie mi' w kościele malowau.
Gruby z cyprianu w naszym cmentarzu
Je smu'fny cicha, smutny cicha
Co zmarłych młodzi; do smu'fny kofyżce.
Teuku!

Sadł sobie kukułkę w smu'
na jaskółce, kukułce jest Trumny
Kuku! kuku! kuku, młodziem'cow
Wom' wrodo' ludu smu', w młodziem'cow
Kuku! kuku! jaskółce z dwu' s'forych
Dla starego, młodziem'cow, młodziem'cow
Co by młodziem'cow s'forych młodziem'cow
Lecz młodziem'cow kukułkę w młodziem'cow...
Kuku! kuku! jaskółce młodziem'cow
Kukułka młodziem'cow dla młodziem'cow
Sekret młodziem'cow młodziem'cow z młodziem'cow
Wiele młodziem'cow z młodziem'cow do młodziem'cow...
I ja s'forych młodziem'cow młodziem'cow
Jak s'forych młodziem'cow młodziem'cow
Kukułka młodziem'cow - kukułka młodziem'cow
I ja s'forych młodziem'cow młodziem'cow...



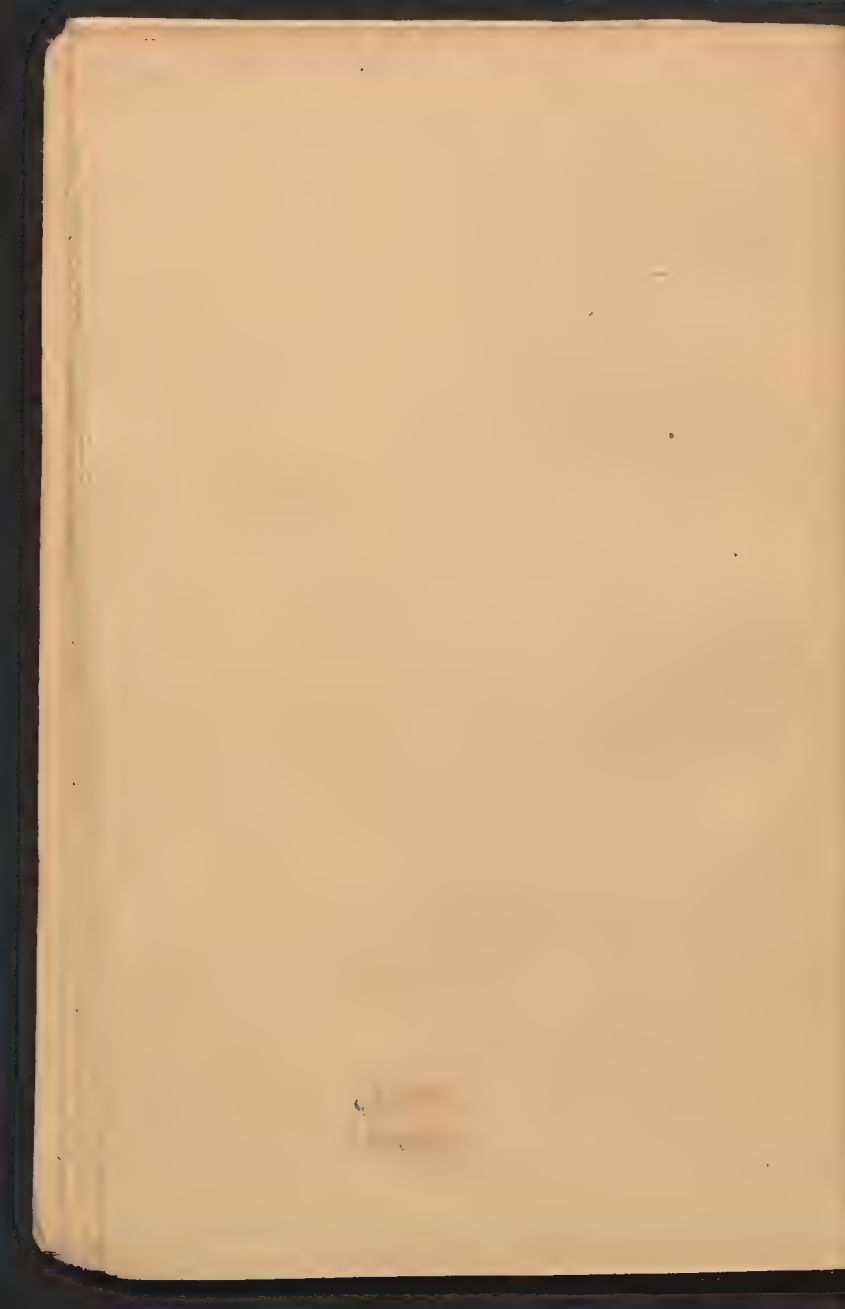
Chyba tak ma być.

Żywa, młoda, biała, wiara.
Co w mej duszy mam.
Z ojca mego, matki starej
Bym tak brzydko cudów dorem,
Wszystko w dusze wam
O Bracia
Wszystko w dusze wam.

Jakże bym was udochowiał
Na ziemi i tam!...
Złoty serce wam rozłocił
Z masy żyznej, raj wypocił
Do niebieskich bram
Wprowadził.
Do niebieskich bram!

Jym z miłości, co nie serce
Dla fej w sobie żar.
Wszystko wam bracia w iściecie,
Z mego serca, w wasze serce
Schnąc z całej mejsi dar
Braterski;
Schnąc z mejsi niemi dar.

Jakże byśmy się kochali
My lud polskich chwał.
Jako byśmy se w furze plwali...
Po podnogi w rajem stali
Pasko - ludzki kmiotczyłosci
Pasko - ludzki kmiot...



Drzewna się stoma...

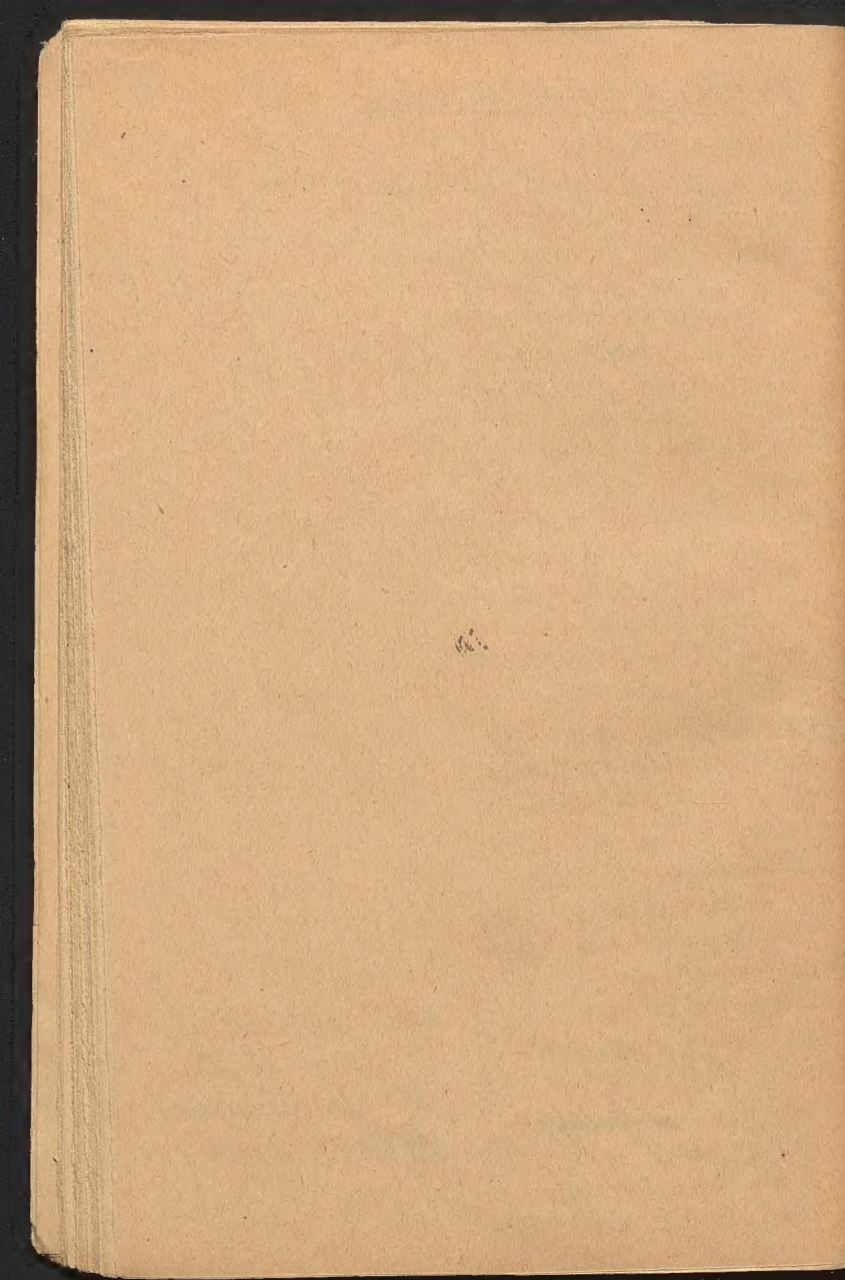
Drzewna się stoma...
Śpiewający w kwiatach,
Nasza mała spiewająca,
Gdzie w polskiej kwiacie
Czy nie cięży ich kwiata
Stoma usinich o wiosnę
Że tu ~~jaśniej~~ pnie luty,
He spiewa zioło węgłosne!
Dawnej młodości na łanie
Na zielonicy u góry
Wzrostu grunty spiewa
O wiosennych ziom wiośnie,
Czy serdeczek nie mają,
Ziściaj wiosne namiętności
Że tak mała spiewająca,
Ochwycenie, nie senki...
A i chłopczy narobcy,
Gdy się spiewa zioło wiosny
To namiętności spiewa zioło wiosny
myślenie rozdzielić...

Ale drzewna się stoma
Śpiewający o wiosnę,
Bo drzewna luty nie cięży
O wiosnę, nie zioło...
No drzewna zioło u luty

Drzewna zioło zioło...
No drzewna zioło zioło...
Drzewna zioło zioło...

Ale wiosna w kwiatach
Wiosna zioło zioło...
Zioło zioło zioło...
Zioło zioło zioło...

Wiosna zioło zioło...
Wiosna zioło zioło...
Wiosna zioło zioło...
Wiosna zioło zioło...



Siostry i bracia moi.

36

Wiara, uliśosc, Nadzieja, Łza, łłara, Jeskuwta
To siostry mojej duszy co ich ~~brat~~ ~~tylę~~ tylę,
Das braci tnech: Szas, Ból, Smiech...

Zeissij już w mogile:

Ostry i siostry tych, smiech braci duszy mej ziguwta,

Siostry, Wiara, Jeskuwta, brat Ból, bym sie wte

nie pozostat samoty, w mego zycia chwile

Zyjes ze mną, by kielich smierci gry rychle,

Razem ze mną w grób leży, may emetaruych wrota,

Umarty siostry bracie dawnio, w zycia wrota,

Uliśosc siostry najmilsza, i Nadzieja złota

Łza cięhułka i łłara, urodna rozkosznie

Umart Brat Szas i brat Smiech, niewy seidecany

Zostaty mi dnie siostry, meamitna Jeskuwta

Wiara już bez Nadzieji i brat, Ból seidecany...

